

Mejt, Doli, Natalie Portman

Rzucę zdanie co cie potnie jak żyletka
Zostaniesz masochistką
Skończę w twoim gardle
Jeśli zachcesz
Bek seat ile kój na podjeździe
Biały szafir – to co kruszę coraz częściej
Zamienie na siano, choć nie chodziłem na lekcje

lecę panamera
Gubię siano
Zwijam temat
Brak zasięgu, nie odbieram
Kurwa znowu mnie zabiera
Jestem suty
Ledwo widzę
Którędy kurwa do domu
Jeśli zrobi tobie krzywdę
nie możesz mówić nikomu
czaisz?

Skończę w twoim gardle
Jeśli zachcesz
Bek seat ile kój na podjeździe
Biały szafir – to co kruszę coraz częściej
Zamienie na siano, choć nie chodziłem na lekcje

lecę panamera
Gubię siano
Zwijam temat
Brak zasięgu, nie odbieram
Kurwa znowu mnie zabiera
Jestem suty
Ledwo widzę
Którędy kurwa do domu
Jeśli zrobi tobie krzywdę

nie możesz mówić nikomu
czaisz?

Rzucę zdanie co cie potnie
wiem ze kochasz mnie
ale nie Kocham cie ja
jeśli mozesz potrzyjaj mnie za rękę
powiem ci ze życie jest piękne

tańczę w ciemnościach
wiedząc ze to dla mnie koszmar
z Natalie Portman
spadnę w przestworzach
bo to dla mnie dzień
bo to dla mnie dzień jest

Rzucę zdanie co cie potnie jak żyletka
Zostaniesz masochistką
Skończę w twoim gardle
Jeśli zachcesz
Bek seat ile kój na podjeździe
Biały szafir – to co kruszę coraz częściej
Zamienie na siano, choć nie chodziłem na lekcje

lecę panamera
Gubię siano
Zwijam temat
Brak zasięgu, nie odbieram

Kurwa znowu mnie zabiera
Jestem suty
Ledwo widzę
Którędy kurwa do domu
Jeśli zrobi tobie krzywdę
nie możesz mówić nikomu
czaisz?